

Słowotwórstwo w wybranych gramatykach do nauczania języka polskiego jako obcego

Word formation in selected grammar books for teaching Polish as a foreign language

Mateusz Gaze
Uniwersytet Łódzki

Abstrakt

Celem niniejszego artykułu jest analiza zagadnień słowotwórczych prezentowanych w gramatykach do nauczania języka polskiego jako obcego. Analizie poddano zasób prezentowanych zagadnień oraz ich stronę graficzną. *Gramatyka języka polskiego. Podręcznik dla cudzoziemców* B. Bartnickiej i H. Satkiewicz jest za trudna dla obcokrajowca ze względu na skomplikowany styl naukowy zastosowany przy opisie zjawisk. W *Odkrywamy język polski* L. Madelskiej i M. Warchoł-Schlottmann pojawiają się błędy, dotyczące często nieprawidłowego zaklasyfikowania derywatów do kategorii słowotwórczych. Może to wprowadzać bałagan w słownikach umysłowych uczących się. *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców* Z. Kalety nie uwzględnia natomiast zagadnień słowotwórczych.

Słowotwórstwo, choć pomijane często przez polskich glottodydaktyków, odgrywa bardzo ważną rolę w procesie nauczania/uczenia się języka polskiego jako obcego. Derywacja jest jednym z najważniejszych procesów powstawania nowych słów. Zmiany językowe w dużej mierze to zmiany leksykalne. Słowotwórstwo pomaga porządkować leksykę (klasyfikować powstające słowa do odpowiednich kategorii, a tym samym wyznaczać

znaczenie). Formacje słowotwórcze są również świadectwem językowego postrzegania rzeczywistości przez użytkowników danego języka.

Słowa kluczowe: gramatyki, język polski jako obcy, słowotwórstwo.

Abstract

The purpose of this article is to analyze derivational issues presented in the grammar books for teaching Polish as a foreign language. Both the variety of issues presented and their graphic design were analyzed. *Gramatyka języka polskiego. Podręcznik dla cudzoziemców* by B. Bartnicka and H. Satkiewicz transpired to be too difficult for a foreigner because of the complicated scientific style used when describing analyzed phenomena. In *Odkrywamy język polski* by L. Madelska and M. Warchol-Schlottmann errors appeared, often connected with incorrect classification of derivatives to derivational categories, which may cause chaos in learners' mental dictionaries. *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców* by Z. Kaleta does not include derivational issues at all.

Word formation, despite being often overlooked by Polish teachers, plays a vital role in the process of teaching / learning Polish as a foreign language. Derivation is one of the most important processes of the formation of new words. Linguistic changes are lexical changes to a great extent. Word formation helps organize lexis (to classify the new words to appropriate categories, and thus determine their meaning). Derivational formations also show the linguistic perception of reality by the users of a given language.

Key words: grammar books, Polish as a foreign language, word formation.

Wstęp

Celem niniejszego artykułu jest analiza gramatyk do nauczania języka polskiego jako obcego pod kątem obecności i sposobu prezentowania w nich zagadnień słowotwórczych. Słowotwórstwo jest w procesie glottodydaktycznym nadal niedocenianą dziedziną wiedzy o języku polskim. Wynika to

najprawdopodobniej z nieregularności podsystemu słowotwórczego, które ograniczają jego obecność na lekcji języka polskiego jako obcego. Lektor, chcąc przedstawić derywację, napotyka wiele problemów, np. konieczność wyboru odpowiedniego momentu na wprowadzenie słowotwórstwa do procesu dydaktycznego, dobór właściwego materiału leksykalnego, na którym byłyby prezentowane określone zagadnienia derywacyjne oraz oczywiście niesystemowość słowotwórstwa. Problemy te prowadziły niekiedy do pomijania zagadnień słowotwórczych w procesie glottodydaktycznym.

Pomoce dydaktyczne, zwane również środkami dydaktycznym, to przedmioty materialne umożliwiające usprawnienie procesu nauczania/uczenia się i uzyskania optymalnych osiągnięć szkolnych. Ich znaczenie odnosi się do takiej organizacji procesu nauczania i uczenia się, który będzie gwarantował jak najlepsze wyposażenie w kompetencje, niezbędne na danym etapie edukacyjnym (Okoń, 2007). Gramatyka zaś może być rozumiana jako „podręcznik, książka zawierająca opis właściwości gramatycznych jakiegoś języka”¹.

Omówione zostaną trzy najpopularniejsze gramatyki jednojęzyczne, które można bez problemu kupić na polskim rynku wydawniczym. W niniejszym opracowaniu pomijam gramatyki dwujęzyczne.

Przykład I

Jedną z najdokładniejszych publikacji tego typu jest *Gramatyka języka polskiego. Podręcznik dla cudzoziemców* B. Bartnickiej i H. Satkiewicz (1990). Składa się z czterech działów: *Fonetyki*, *Fleksji*, *Składni* i *Słowotwórstwa*. Autorki chciały ukazać w sposób jak najprostszy poziomy języka, eksponując zjawiska najczęstsze i najbardziej typowe. Podział podręcznika jest przejrzysty i cudzoziemiec nie powinien mieć problemów ze znalezieniem interesujących go zagadnień. Rozpoczyna się on od informacji ogólnych o języku polskim, o jego miejscu wśród innych języków słowiańskich, o cechach, które go od tych języków różnią: „W dobie staropolskiej (do końca XVI wieku) zaszły liczne procesy fonetyczne, jak: wokalizacja sonantów, czyli spółgłosek zgłoskotwórczych, zanik półsamogłosek lub ich wokalizacja, przegłos samogłosek e>o oraz ě>a przed spółgłoskami

1 <http://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=17482> [dostęp: 2.05.2013 r.]

przedniojęzykowo-zębowymi twardymi oraz ścieśnienie samogłosek pierwotnie długich lub wzdłużonych”. I już we wstępie uwidacznia się największa wada tej gramatyki, a mianowicie: język, jakim jest ona napisana. Jest to styl naukowy języka polskiego, często niezrozumiały dla niewykształconych Polaków, a co dopiero dla cudzoziemca. Wspomniane informacje o różnicach między językiem polskim a innymi językami słowiańskimi będą zrozumiane przez polonistów, sławistów i ewentualnie lingwistów-amatorów (Bartnicka i Satkiewicz, 1990: 14). Autorki stosują nazewnictwo filologiczne, które jest barierą dla cudzoziemców.

Część poświęcona słowotwórstwu informuje o zasadach tworzenia wyrazów oraz daje szczegółowy przegląd produktywnych w polszczyźnie formacji słowotwórczych. Opis derywatów podporządkowano dwu zasadom klasyfikacji:

- znaczeniowej (układ derywatów rzeczownikowych według kategorii nazw),
- derywacyjnej (przymiotniki, przysłówki, czasowniki, złożenia).

Wstęp do części słowotwórczej dotyczy ogólnych informacji o derywacji. Zdefiniowano podstawowe pojęcia (formant, afiks, derywacja, podstawa słowotwórcza), które są niezbędne przy zgłębianiu problemów derywacyjnych. Omówiono następujące formacje rzeczownikowe: nazwy czynności, nazwy cech, nazwy wykonawców czynności i zawodów, nazwy narzędzi, nazwy nosicieli cech, nazwy miejsc, nazwy zbiorowe, nazwy odśrodkowskie, nazwy żeńskie pochodne od męskich, nazwy ekspresywne, rzeczowniki prefiksalne.

Autorki omawiały każdy formant oddzielnie, a tam, gdzie było to możliwe, wskazywały jego użycie (np. przy nazwach czynności wzorzec z formantem — *acja* podporządkowany jest stylowi oficjalnemu, a z formantem — *ka* odmianom środowiskowym polszczyzny). Informacji o dystrybucji w poszczególnych odmianach polszczyzny bardzo często brakuje w podręcznikach. Jest to na pewno opracowanie najdokładniejsze, zawierające informacje istotne dla cudzoziemców, ale raczej można potraktować tę gramatykę jako pomoc dla lektora. Odbiór utrudnia również forma graficzna opracowania. Gramatyka ta to tekst ciągły, nie ma w niej tabel, wykresów, ramek, a nawet pogrubień. Obecnie uczący się są przyzwyczajeni do

urozmaiconej formy, zwłaszcza przy zagadnieniach gramatycznych. Kilkustronicowy tekst ciągły, napisany trudnym, fachowym językiem, zniechęci obcokrajowców do odkrywania piękna polszczyzny.

Zdecydowanie przystępniej zaprezentowano rzeczowniki złożone, pokazując schematy ich budowy. Układ prezentowanego problemu jest czytelny. Wyszczególniono siedem typów złożzeń. Po ogólnym schemacie podano przykłady, następnie znaczenie złożzeń lub poszczególnych podstaw słowotwórczych, ewentualną informację o frekwencyjności, produktywności lub nacechowaniu stylistycznym, na koniec zaś pokazano przykładowe derywaty z parafrazami słowotwórczymi.

Osobny rozdział poświęcono skrótowcom. Po ogólnych informacjach dokonano ich podziału na: literowce, głoskowce, sylabowce i skrótowce mieszane. Przy każdej grupie podano przykład wraz z dokładnym omówieniem zasad powstania. Następnie zwrócono uwagę na proces leksykalizacji skrótowców (*PKS* a *pekaes*). Bardzo ważna jest również informacja o powstawaniu nazw wykonawców czynności, nosicieli cech i przymiotników derywowanych od skrótowców. Przy przymiotnikach zasygnalizowano wariantywność zapisu tych formacji (*PAN-owski*, *panowski*). Na koniec zaś autorki dodały: „ze skrótowcami wiąże się wiele kwestii poprawnościowych. Dotyczą one nie tylko ich pisowni, lecz także odmiany i składni. Używanie skrótowców wymaga więc znajomości wielu zasad szczegółowych”. Szkoda, że nie podano w tym miejscu, gdzie cudzoziemiec miałby tych informacji szukać. Podpowiedzią może być jedynie literatura podana na końcu książki: źródła wiedzy o języku polskim i słowniki.

Formacje przymiotnikowe podzielono, stosując kryterium derywacyjne, czyli wskazano na ich podstawy. I tak opisano: przymiotniki odczasownikowe, przymiotniki odrzeczownikowe, przymiotniki odprzymiotnikowe, przymiotniki złożone, stopniowanie przymiotników.

Tak jak w przypadku rzeczowników każdy formant (wraz z ewentualnymi wariantami) omawiano oddzielnie, sygnalizując regularne alternacje lub nacechowanie stylistyczne. Bardziej przystępnie opisano przymiotniki złożone (taki sam sposób prezentowania jak przy złożeniach rzeczownikowych). W związku z wyraźnym rozdzieleniem słowotwórstwa od składni przy stopniowaniu (samo stopniowanie omówione dokładnie) nie podano

konstrukcji składniowych, w jakich występują formy poszczególnych stopni. Nie podano nawet odsyłacza do odpowiedniego rozdziału w książce.

Czasowniki również podzielono według kryterium derywacyjnego:

1. czasowniki odimienne:
 - czasowniki prefiksально-sufiksalne,
 - czasowniki sufiksalne,
 - czasowniki prefiksalne;
2. czasowniki odczasownikowe:
 - czasowniki prefiksalne,
 - czasowniki sufiksalne.

Autorki pokazały najważniejsze formacje, jakie mogą występować. A przy czasownikach odczasownikowych prefiksalnych wydzieliły dodatkowo kilka grup semantycznych: czasowniki rezultatywne (funkcję tę pełnią prefiksy: *z(-s-)*, *za-*, *wy-*, *u-*, determinacyjne (*po-*, *za-*, *do-*), informujące o subiektywnym stanie podmiotu (*do-*, *na-*, *wy* — + *się*), dystrybutywne (nie tworzy się ich nigdy od czasowników dokonanych) i kompleksowe. W czasownikach sufiksalnych odwerbalnych wyróżniono zaś: czasowniki wtórne imperfektywne (*-a-*, — *ja-*, — *wa-*, — *ywa-*), iteratywne (*-ywa-*, — *a-*), momentalne (*-nq-*).

W ramach podsumowania w ostatnim podrozdziale zebrano wybrane funkcje 17 prefiksów czasownikowych (najważniejsze, które pojawiły się we wcześniejszych podziałach). Informacji tych brakuje w wielu opracowaniach dla cudzoziemców. Zazwyczaj omawiane są jedynie czasowniki ruchu z odpowiednimi przedrostkami. Każda funkcja została odpowiednio wyróżniona. Problem mogą sprawiać ich opisy, których zrozumienie może być za trudne dla cudzoziemców, np. jedna z funkcji prefiksu *do* — to „osiągnięcie kresu przestrzennego lub czasowego”.

Dość skrótowo potraktowano słowotwórstwo przysłówka. Omówiono jedynie zasady derywowania. Nie zasygnalizowano nawet zachodzących alternacji. Skupiono się jedynie na tym, jakich sufiksów używa się przy konkretnych typach przymiotników. Nie omówiono również stopniowania przysłówków, a tym samym konstrukcji składniowych. Warto chociaż zaznaczyć ten problem. Nie dla wszystkich cudzoziemców są to oczywiste informacje.

Gramatyka autorstwa B. Bartnickiej i H. Satkiewicz jest szczegółowym opracowaniem najważniejszych informacji o systemie języka polskiego. Jej układ jest przejrzysty, a student nie powinien mieć problemów z wyszukiwaniem interesujących go informacji. Problemy słowotwórcze nie są upraszczane. Niewątpliwą zaletą są przykłady, których nie brakuje i informacje o użyciu poszczególnych formacji (nacechowanie stylowe). Niestety gramatyka ta ma dwie wady: najważniejszą jest język, jakim ją napisano — zdecydowanie za trudny dla uczących się języka polskiego jako obcego oraz forma graficzna (w części słowotwórczej tylko zrosty podano w formie schematów). Inne problemy opisano w formie tekstu ciągłego, bez stosowania tabel, wykresów czy pogrubień.

Przykład II

Najnowszą gramatyką języka polskiego dla cudzoziemców jest *Odkrywamy język polski. Gramatyka dla uczących (się) języka polskiego jako obcego* L. Madelskiej i M. Warchoł-Schlottmann (2008). Gramatyka ta jest częścią serii *Hurra!!! Po polsku*, choć może być wykorzystywana jako pomoc przy nauce języka polskiego jako obcego przy innych podręcznikach. Prezentuje ona zagadnienia gramatyczne od poziomu podstawowego do średniego ogólnego (do B1), chociaż tematy w niej omawiane według autorek znacznie wykraczają poza poziom B1. Celem tej publikacji jest „umożliwienie czytelnikowi samodzielnego odkrywania zasad polskiej gramatyki” (Madelaska, Warchoł-Schlottmann, 2008: 6). Prawie każdy rozdział rozpoczyna się teoretycznym wprowadzeniem do tematu, następnie pojawiają się pytania dotyczące omawianego problemu oraz tabele z przykładami, na których podstawie uczący się ma sformułować odpowiedzi na pytania.

W części dotyczącej ortografii i wymowy poruszono problem alternacji w języku polskim, które przysparzają wielu problemów uczącym się. Zaznaczono, że alternacje pojawiają się przy odmianie wyrazów, ale także przy stopniowaniu przymiotników i przysłówków oraz w zdrobnieniach. Takie zarysowanie problemu może pomóc zrozumieć wymianę głosek w języku polskim.

Przy omawianiu aspektu czasowników, wyróżniono trzy sposoby tworzenia czasowników: supletyvizm i dwa słowotwórcze — prefiksację

i sufiksację. Podano 9 prefiksów: *na-*, *o-*, *po-*, *prze-*, *s-*, *u-*, *wy-*, *za-*, *z(e)-*, które budują czasowniki dokonane od niedokonanych. Szkoda, że nie zaznaczono, że prefiks *s* — występuje przed bezdźwięcznym tematem, a *z* — dźwięcznym. „Innym sposobem tworzenia czasowników dokonanych od form czasowników niedokonanych jest wymiana lub pojawienie się nowych elementów (sufiksów) „wewnątrz” czasownika (do budowy form aspektowych służą sufiksy: — *a-*, — *owa-*, — *ywa-*, — *ewa* — oraz — *wa-*” (Madelska, Warchoł-Schlottmann, 2008: 47). Jeśli wziąć pod uwagę fakt, że autorki chciały, by gramatyka ta służyła indywidualnej pracy, to informacja ta jest niezwykle szkodliwa. To czasowniki niedokonane są derywowane od dokonanych przez dodawanie sufiksów. Przy tak trudnym zagadnieniu, jakim jest aspekt, nie może być tak rażących błędów.

Kolejne niejasności mogą się pojawiać przy czasownikach ruchu. Najpierw opisano różnicę między *jechać* a *jeździć* (wraz z czasownikami dokonanymi), wprowadzając pojęcie formy iteratywnej, a za chwilę dodano, że „prefiks *po* — pełni w języku polskim szczególną funkcję. Niesie ze sobą znaczenie ,trochę, dokoła’ i towarzyszy nie tylko czasownikom ruchu” (Madelska, Warchoł-Schlottmann, 2008: 48). Bez odpowiedniego komentarza ze strony lektora, informacja ta raczej utrudni zrozumienie tego zjawiska cudzoziemcowi. Wynika z niej, że prefiks *po* — ma jedną funkcję, a to nieprawda — buduje chociażby czasownik dokonany *pojechać*.

Następnym omawianym zagadnieniem jest prefiksacja czasowników i jej wpływ na zmianę znaczenia. Sam komentarz jest niezwykle cenny. Zwrócono uwagę, że prefiksy mogą budować czasowniki dokonane lub budować nowe o zmodyfikowanym znaczeniu. Następnie omówiono fleksję tych czasowników i problem iteratywności. Bardzo ciekawa jest tabela, w której pokazano prefiksację czasowników *jechać* i *iść*. Całość zilustrowano ilustracjami. W jednej z tabel pokazano również prefiksację czasownika *pisać*. Nie wytłumaczono jednak znaczeń tak powstałych derywatów. Cudzoziemiec nie będzie więc wiedział, jaką zmianę znaczenia mogą wprowadzać prefiksy, tym bardziej że w części tej nie zaznaczono, że prefiksy nie mają określonego znaczenia.

W części poświęconej rzeczownikowi jeden podrozdział dotyczy właśnie słowotwórstwa. Na początek zamieszczono tabelę pt. *Tworzenie wy-*

razów pokrewnych (derywacja sufiksalna). Każdy z wierszy dotyczy innej kategorii słowotwórczej, a pod tabelą znajduje się kilka słów komentarza. Zazwyczaj wypisano formanty budujące określone formacje. Ukazano tak: nazwy miejsc, nazwy zawodów, nazwy czynności, deminutywa, nazwy abstrakcyjne (internacjonalne). W ostatnim wierszu zaś wypisano formacje prefiksalne, choć w tytule zaznaczono, że będą to derywaty sufiksalne. Na dodatek nie należą one do jednej kategorii. W komentarzu zaś poruszono w jednym zdaniu dodatkowo problem zdrobnień. Teoretycznie omówiono zatem słowotwórstwo rzeczownika, choć cudzoziemiec zapewne w niewielkim stopniu skorzysta z tej tabeli. Warto byłoby rozszerzyć analizowany problem.

Zdecydowanie lepiej i dokładniej opisano funkcję sufiksu — *ka*. Może on budować nazwy żeńskie (zawodów lub narodowości) od analogicznych nazw męskich, nazwy deminutywne, w tym zdrobienia imion oraz może występować w innych wyrazach, np. *wódka*. Każdą kategorię zilustrowano odpowiednimi przykładami. W przypadku zdrobnień podano w komentarzu również sufiksy dla rzeczowników rodzaju męskiego i nijakiego, a przy zdrobieniach imion dodano inne formanty. Ciekawa jest również uwaga o dyskusji, jaka się obecnie toczy w odniesieniu do żeńskich nazwach zawodów. Na koniec zaś w tabeli przedstawiono paradygmat nazw męskich i analogicznych do nich nazw żeńskich, przy czym jedna grupa powstała na skutek derywacji, druga zaś przez dodanie słowa *pani*: *pan profesor, nauczyciel* a *pani profesor, nauczycielka*.

Bardzo ciekawie opisano stopniowanie przymiotników (regularne, supletywne i opisowe). Przy regularnym starano się dostrzec reguły w alternacjach. Następnie zwrócono uwagę na to, że przymiotniki można stopniować również za pomocą środków leksykalnych (wyrazów typu: *bardzo, szczególnie, dość, dosyć, niezwykle*). Na koniec zaś zasygnalizowano możliwość stopniowania przymiotników za pomocą środków słowotwórczych oraz konstrukcji idiomatycznych. Można do tego celu użyć prefiksów polskich (*pra-, prze-, przy-*), prefiksów obcych (*hiper-, arcy-, ultra-, super-*), sufiksów (*-utki, — uchny, — eńki*). Zazwyczaj w podręcznikach przy stopniowaniu omawia się jedynie stopniowanie regularne, opisowe i supletywne. Nie wspomina się nawet, że tę samą treść można wyrazić w inny sposób.

Kilka linijek niżej w następnym rozdziale poruszono problem form zdrobniałych, które są niczym innym jak derywatami przymiotnikowymi opisanymi przy stopniowaniu. W jeszcze następnym rozdziale wymieniono konstrukcje syntaktyczne, w których można wykorzystać przymiotnik. Znalazły się wśród nich dwie konstrukcje ze stopniem wyższym (*niż* + M, *od* + D). Nie uwzględniono konstrukcji dla stopnia najwyższego.

Po dość dokładnym przeanalizowaniu fleksji zaimków (osobowych, dzierżawczych i wskazujących), zamieszczono kilka słów o słowotwórstwie zaimków nieokreślonych. Sam proces derywacyjny jest prosty: do zaimków pytających dodajemy sufiksy — *ś* lub — *kolwiek*. Cenniejsza jest jednak uwaga o znaczeniu tak powstałych konstrukcji. Oczywiście można używać ich wyłącznie jako zaimków wskazujących, bez żadnych nadatków semantycznych, ale cechuje je subtelna różnica w użyciu i tym samym znaczeniu. Zaimki zakończone na — *ś* w pewnych sytuacjach mogą brzmieć impertynencko i niegrzecznie (*-Gdzie idziesz? — Gdzieś, nie interesuj się.*), z kolei zaimki z wygóśowym — *kolwiek* mogą wyrażać desperację czy wołanie o pomoc (*— Z kim chciałabyś pojechać na wakacje? — Z kimkolwiek, byle nie sama.*). Takie uwagi są niezwykle ważne. W podręcznikach, zwłaszcza tych starszych, pojawia się polszczyzna ogólna, trochę uproszczona. Wyławianie takich podtekstów bardzo często zachęca do nauki. Choć często są to detale, to odnoszą się one do użycia języka, do pragmatyki językowej.

Przy liczebniku wspomniano o rzeczownikach odliczebnikowych. Na początku podano kilka dialogów, w których występują te formacje. Następnie podano kilkanaście przykładów użycia tych liczebników (m. in. numery tramwajów, oceny szkolne, numery pokoi hotelowych, klas, urodzin, banknotów, monet). Bardzo ważne jest dodanie przez autorki, że derywaty te są typowe dla polszczyzny mówionej i często zastępują liczebniki zbiorowe, których składnia jest o wiele bardziej skomplikowana. Formy rzeczowników zebrano w tabeli, zaznaczając, że posiadają paradygmat jak rzeczowniki żeńskie zakończone na — *ka*.

Wyczerpująco opisano przysłówki. Najpierw porównano funkcje składniowe przysłówka i przymiotnika. Użyto do tego celu zdań, gdzie występują przymiotnik i przysłówki od niego utworzony, np. *Szybki samochód*

szybko jedzie. Bez opanowania tego zróżnicowania, nauka innych zjawisk związanych z przysłówkiem nie ma sensu. Samą pochodność przysłówków połączono od razu ze stopniowaniem. W tabeli zgromadzono przysłówki, a w kolumnie obok wypisano formy stopnia wyższego. Stopniowanie ma kształt podobny jak w przypadku przymiotnika: podano różne rodzaje stopniowania, opisano alternacje, jakie mogą występować, a następnie przytoczono najważniejsze konstrukcje składniowe, w jakich mogą występować formy stopnia wyższego i najwyższego. Omówiono również formy zdrobniałe przysłówków, a później zilustrowano dialogami. Podsumowaniem jest informacja, że w języku polskim można zdrabniać rzeczowniki, przymiotniki i przysłówki. W innych językach nie można odnaleźć tak wielu form zdrobniałych (jak np. *szybciućko*).

Przy przyimkach zwrócono uwagę na ciekawe zjawisko, do którego dochodzi w języku polskim. Kiedy jest opisywany kierunek czynności, przyimki występujące w danej konstrukcji często przypominają prefiksy czasownikowe: **przechodzić ostrożnie przez ulicę, naklejać znaczek na kopertę** itp.

Rozdziały w gramatyce pokrywają się z poszczególnymi częściami mowy. W osobnej części omówiono jednak imiesłowy (choć strona bierna została przedstawiona przy czasowniku). Najpierw w tabeli pokazano na konkretnych przykładach funkcje imiesłowów. W jednej kolumnie zgromadzono zdania z imiesłowami, a w drugiej zdania o tym samym znaczeniu, ale bez imiesłowów:

	1.	2.
A.	Osoby, które studiują za granicą, są bardziej niezależne.	Osoby studiujące za granicą są bardziej niezależne.
B.1.	Nie znoszę, gdy ktoś rusza książki, które czytam .	Nie znoszę, gdy ktoś rusza czytane przeze mnie książki.
B.2.	Książki, które się przeczytało , można komuś oddać.	Przeczytane książki można komuś oddać.
C.	Lubię się kąpać, a jednocześnie stuchać muzyki lub śpiewać .	Lubię się kąpać, stuchając muzyki lub śpiewając .
D.	Zakochał się w niej po tym , jak zobaczył ją w bikini.	Zakochał się w niej, zobaczywszy ją w bikini.

Tabela 1.

Zestawienie imiesłowów w Odkrywamy język polski. Gramatyka dla uczących..., s. 184

Następnie omówiono znaczenie każdego z nich wraz z informacją o fleksyjnym charakterze imiesłowów przymiotnikowych. Kolejny podrozdział dotyczy imiesłowu przysłówkowego współczesnego i przymiotnikowego czynnego. Jest to bardzo nietypowe połączenie. Imiesłowy te pełnią różne funkcje. Choć są one podobne (przez element — *qc*), to lepiej omówić je osobno. Podano dokładne zasady budowania imiesłowu biernego, a przy przykładach dodawano przykładowy rzeczownik przez nie określany. Nie pojawia się jednak nawet odsyłacz do rozdziału o stronie biernej, przy tworzeniu której jest on używany. Podano również zasady tworzenia i użycia imiesłowu przysłówkowego uprzedniego, choć obecnie jest on prawie niespotykany. Jeśli się pojawia, to prawie wyłącznie w odmianie pisanej (w stylu naukowym i urzędowo-kancelaryjnym). W ramach podsumowania w tabeli zgromadzono wszystkie rodzaje imiesłów z wyróżnieniem sufiksów. Natomiast ostatnim podrozdziałem jest odmiana imiesłowów. W osobnych tabelach przedstawiono paradygmat dla liczby mnogiej i pojedynczej. Niepotrzebnie jednak pod koniec rozdziału dodano tabelę i komentarz o nieosobowych formach czasownika. Owszem, pochodzą one od dawnych imiesłowów rodzaju nijakiego, ale synchronicznie nie mają z obecnymi imiesłowami nic wspólnego. Takie potraktowanie sprawy zaciemnia najważniejszą różnicę między tymi formami: forma nieosobowa może pełnić funkcję predykatywną, imiesłów zaś nie. Konieczne jest zatem rozdzielenie tych zagadnień, tym bardziej że nawet w komentarzu nie zaznaczono tej różnicy.

Gramatykę zamyka tabela 200 najbardziej frekwencyjnych czasowników polskich. W kolumnie drugiej znajdują się bezokoliczniki czasowników niedokonanych, a w pierwszej prefiksy budujące formy dokonane oraz prefiksy (zapisane kursywą) modyfikujące znaczenie pierwotnego czasownika. Do każdego czasownika w czwartej kolumnie podano przykładowe zdanie. W trzeciej kolumnie natomiast znajdują się przykłady form fleksyjnych:

- dla czasowników z pierwszej i drugiej grupy koniugacyjnej: 1. i 2. osoba liczby pojedynczej,
- dla czasowników z trzeciej grupy koniugacyjnej: 1. osoba liczby pojedynczej i 3. osobę liczby mnogiej.

Jest to ciekawe podsumowanie wiadomości o polskim czasowniku, ale także pomoc dla uczących się. Cudzoziemiec w każdej chwili może zajrzeć do tabeli, w której podano niezbędne formy fleksyjne do budowania innych form (imiesłówów, form bezosobowych). Zarazem są to formy, które przysparzają problemów obcokrajowcom.

Odkrywamy język polski jest ciekawą pomocą dla uczących się języka polskiego jako obcego. Plusem może być jej ograniczenie materiału. Autorki założyły, że będzie to gramatyka dla poziomów początkujących, do B1 włącznie. Cudzoziemcy w obszernych opracowaniach, zwłaszcza na początku nauki, często się gubią i zniechęcają do samokształcenia. Gramatyka została wzbogacona rysunkami ilustrującymi omawiane zjawiska, a zamieszczanie informacji gramatycznych w tabelach również może ułatwiać ich odbiór. Pojawiły się niestety w niej błędy, które są niedopuszczalne. Korekty wymaga przede wszystkim informacja o budowaniu par aspektowych przez sufiksację. Warto też rozdzielić formy nieosobowe od imiesłówów oraz chociaż dodać odnośnik przy imiesłowie biernym do strony biernej omówionej przy czasowniku.

Przykład III

Kolejna pomoc dydaktyczna *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców* Z. Kalety (1995) nie uwzględnia zagadnień słowotwórczych i dlatego jej analizę umieszczono na końcu. Materiał ograniczono do fleksji, fonetyki i składni.

Zakończenie

Pomoce naukowe jakimi są gramatyki często sięgają po słowotwórstwo. Niepokojący jest jednak kształt gramatyk. *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców* Z. Kalety pomija w ogóle słowotwórstwo, *Gramatyka języka polskiego* B. Bartnickiej i H. Satkiewicz napisana jest językiem często zbyt trudnym dla cudzoziemców, a w *Odkrywamy język polski* L. Madelskiej i M. Warchoł-Schlottmann pojawiają się błędy, które wymagają poprawy w ewentualnych wznowieniach. Pojawiające się błędy dotyczą często nieprawidłowego zaklasyfikowania derywatów do kategorii słowotwórczych. Może to wprowadzać bałagan w słownikach umysłowych uczących się.

Słowotwórstwo, choć pomijane często przez polskich glottodydaktyków, odgrywa bardzo ważną rolę w procesie nauczania/uczenia się języka polskiego jako obcego. Derywacja jest jednym z najważniejszych procesów powstawania nowych słów. Zmiany językowe w dużej mierze to zmiany leksykalne. Słowotwórstwo pomaga porządkować leksykę (klasyfikować powstające słowa do odpowiednich kategorii, a tym samym wyznaczać znaczenie). Formacje słowotwórcze są również świadectwem językowego postrzegania rzeczywistości przez użytkowników danego języka.

Cudzoziemcy sami często próbują dociekać budowy poszczególnych formacji. Zwłaszcza ciekawią ich onimy, które petryfikują mentalność i sposób myślenia wcześniejszych pokoleń Polaków. Chcąc poznać zróżnicowanie stylowe polszczyzny, również konieczne jest odwoływanie się do poszczególnych klas derywatów (polszczyzna potoczna — formy zuniwerbizowane, styl oficjalny i naukowy — rzeczowniki odsłowne, imiesłowy, zwłaszcza przymiotnikowy czynny i przysłówkowy współczesny). Poszczególne grupy społeczne posługują się specyficzną dla nich leksyką, której jednym z głównych mechanizmów powstawania jest właśnie derywacja. Nie sposób nauczyć wszystkich formacji na lekcji języka polskiego jako obcego, dlatego konieczne jest uwrażliwienie cudzoziemców na budowę słowotwórczą polskich słów i pokazaniu najbardziej produktywnych formantów w poszczególnych kategoriach. Jak pokazały badania A. Seretny (2011), słowotwórstwo jest nierozdzielnie związane z leksyką, która powinna być grupowana w grona wyrazowe. Tworzenie gron wyrazowych oprócz porządkowania leksykonu obcokrajowca, uwrażliwi go również na wymiany głosek, zachodzące w poszczególnych derywatach.

Bibliografia

- Bartnicka, B. & Satkiewicz, H. 1990. *Gramatyka języka polskiego. Podręcznik dla cudzoziemców*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Kaleta, Z. 1995. *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Madelska, L. & Warchoń-Schlottmann, M. 2008. *Odkrywamy język polski. Gramatyka dla uczących (się) języka polskiego jako obcego*. Kraków: Prolog.
- Okoń, W. 2007. *Nowy słownik pedagogiczny*. Warszawa: PWN.
- Seretny, A. 2011. *Kompetencja leksykalna uczących się języka polskiego jako obcego w świetle badań ilościowych*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
<http://sjp.pwn.pl/haslo.php?id=17482>. Accessed 2 May 2013.